

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W BĘDZINIE

<http://bedzin.slaska.policja.gov.pl/ka1/informacje/wiadomosci/279909,Uwaga-Falszywy-policjant-ponownie-atakuje-bedzinian.html>

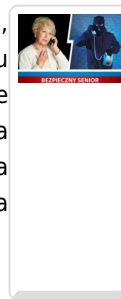
2020-09-27, 19:07

UWAGA!!! FAŁSZYWY POLICJANT PONOWNIE ATAKUJE BĘDZINIAN

Data publikacji 05.02.2020

Osoba podająca się za funkcjonariusza policji ponownie próbowała oszukać mieszkańców powiatu będzińskiego. W ostatnich dniach fałszywy policjant zadzwonił do kilkunastu, głównie starszych osób. Metoda działania oszusta była podobna, jak w innych tego typu przypadkach. Głos w słuchawce poinformował o problemach z prawem najbliższego krewnego i pilnej potrzebie przekazania pieniędzy.

Policjanci apelują o czujność i rozwagę, zwracają się także z prośbą do rodzin, znajomych i sąsiadów osób starszych o przestrzeganie ich przed tego typu zdarzeniami. Oszustwa "na wnuczka", czy "na policjanta" to w ostatnim czasie prawdziwa plaga, ustrzec przed nimi może jedynie właściwa postawa pokrzywdzonych. W ostatnich dniach fałszywy policjant kolejny raz zaatakował na terenie powiatu. Na szczęście kilkanaście prób podjętych przez fałszywego stróża prawa okazało się nieskuteczne.



Jak działają sprawcy?

Sposób działania sprawców jest podobny. Najpierw wykonują telefon podając się za członka rodziny (najczęściej wnuczka). Tłumaczą zmieniony głos chorobą lub wzbudzają poczucie winy w starszej osobie, z powodu tego, że go nie poznaje.

Proszą o pożyczanie dużej sumy pieniędzy. Zazwyczaj pieniądze mają zostać wykorzystane w celu pokrycia szkód po wypadku drogowym, na ważną operację, na zakup samochodu albo wakacji w promocyjnej cenie.

Oszuści są bezwzględni - umiejętnie manipulują rozmową tak, by uzyskać jak najwięcej informacji i wykorzystać starsze osoby.

Chwilę po zakończeniu pierwszej rozmowy do ofiary dzwoni kolejna - podając się za funkcjonariusza CBS lub Policji. Na ogół przestępca informuje rozmówcę o tym, że jest potencjalną ofiarą oszustwa. Mówi, że poprzednia rozmowa telefoniczna była próbą wyłudzenia pieniędzy. Informuje o tym, że oszust został namierzony. Nalega, aby osoba pokrzywdzona wypłaciła określoną sumę pieniędzy z banku i przekazała ją wyznaczonej osobie lub prosi o wykonanie przelewu bankowego na wskazany numer konta.

„Fałszywy funkcjonariusz” podaje często wymyślone nazwisko, a nawet numer odznaki, prosi aby nie przerywać rozmowy telefonicznej i wybrać numer na Policję. Wtedy inny głos w słuchawce przekonuje ofiarę, że bierze udział w akcji rozpracowania oszusta.

Sprawcy oszustw wywierają na ofiarach presję czasu. Nie dają chwili na zastanowienie się, czy sprawdzenie informacji o dzwoniącym. Przekonują starsze osoby, że ich pieniądze pomogą w schwytaniu przestępców. Mówią, że gotówka przechowywana na koncie nie jest bezpieczna, a oszust ma do nich łatwy dostęp. Przestępcy podając się za funkcjonariuszy, grożą konsekwencjami prawnymi, jeżeli ich rozmówca nie będzie współpracował.

Tuż po przekazaniu pieniędzy kontakt się urywa, a przestępcy znikają ze wszystkimi oszczędnościami ofiary.

Jak nie stać się ofiarą oszustów?

Przede wszystkim należy zachować ostrożność – jeżeli dzwoni do nas ktoś, kto podszywa się pod członka naszej rodziny i prosi o pieniądze, nie podejmujemy żadnych pochopnych działań. Nie informujemy nikogo telefonicznie o ilości pieniędzy, które mamy w domu lub jakie przechowujemy na koncie. Nie wypłacamy z banku wszystkich oszczędności.

Zadzwońmy do kogoś z rodziny, zapytajmy o to czy osoba, która prosiła nas o pomoc, rzeczywiście jej potrzebuje. **Pamiętajmy, że nikt nie będzie nam miał za złe tego, że zachowujemy się rozsądnie.** Nie ulegamy presji czasu wywieranej przez oszustów.

W szczególności pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze Policji **NIGDY** nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! Nigdy nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznanemu osobie.

W momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas oszukać, podając się przez telefon, za policjanta – zakończmy rozmowę telefoniczną! Nie wdawajmy się w rozmowę z oszustem. Jeżeli nie wiemy jak zareagować powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś z bliskich.

Sprawcy wyłudzeń działają w ramach zorganizowanych grup przestępczych. Tworzą rozbudowane struktury, w których każdy pełni określoną rolę. Wykrywanie sprawców tego typu oszustw jest trudne z kilku powodów.

Po pierwsze są to grupy międzynarodowe. Członkowie wykonują telefony z zagranicy, zmieniają numery telefonów i karty SIM – przez to trudno jest ich namierzyć. Na ofiary typują osoby starsze, samotne. Dobierają ofiary choćby na podstawie listy z książki telefonicznej. Osoby, które spotykają się z ofiarami aby odebrać pieniądze, są często nieświadome swojej roli w przestępczym procederze.

Kolejnym problemem jest to, że osoby pokrzywdzone nie są często w stanie przywołać w pamięci danych, które wymieniali oszuści. Nie mogą sobie przypomnieć wyglądu sprawców, i nie potrafią rozpoznać ich po głosie.

Policjanci zatrzymują kolejne osoby zajmujące się oszustwami jednak na miejsce jednej rozbitej grupy oszustów pojawiają się kolejne. Tym ważniejsze jest więc, aby jak największa liczba osób, zwłaszcza starszych, miała świadomość tego w jaki sposób działają przestępcy i jak uchronić się przed kradzieżą.

Zwracamy się z apelem, zwłaszcza do osób młodych - informujemy naszych rodziców i dziadków o tym, że są osoby, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość. Powiedzmy im jak zachować się w sytuacji kiedy ktoś zadzwoni do nich z prośbą o pożyczanie dużej ilości pieniędzy. Zwróćmy uwagę na zagrożenie osobom starszym, o których wiemy, że mieszkają samotnie.

Spotykamy się nieraz z członkami rodziny, z którymi na co dzień nie mamy kontaktu.

Wykorzystujmy okoliczności – tak obiady świąteczne jak i przypadkowe spotkania na ulicy i ostrzegajmy bliskich przed zagrożeniami.

Zwykła ostrożność może uchronić ich przed utratą zbieranych latami oszczędności.

(KGP)